

Piotr Zawada

KONSEKWENCJE SPOŁECZNE I EKONOMICZNE DLA POLSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA W REALIACH POLITYKI GOSPODARCZEJ UNII EUROPEJSKIEJ – STUDIUM PRZYPADKU

Z ekonomicznego punktu widzenia Unii Europejskiej powinno zależeć na utrzymaniu wysokiego tempa rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu, w tym przemysłu chemicznego i jeszcze dalej, tej jego części odpowiedzialnej za produkcję środków ochrony roślin (s.o.r.). Niestety rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Posiadający znacznie większe możliwości zachodni producenci s.o.r. dysponujący doświadczeniem wymaganym w kompletowaniu dokumentacji niezbędnych do otrzymania zezwoleń na obrót s.o.r. w oparciu o przepisy UE zdobyli zdecydowaną przewagę rynkową nad polskimi producentami, którzy w wielu przypadkach borykają się z konsekwencjami transformacji gospodarki. Przewaga ta została ugruntowana wraz z upływem czasu. Walka o konsumenta została przez polskie przedsiębiorstwa chemiczne przegrana nie z powodu zapóźnienia technologicznego, ale z jednej strony z powodu wadliwej interpretacji przepisów UE przez polskich urzędników, z drugiej zaś z powodu silnego lobby zachodnich producentów zmierzających do trwałego wypchnięcia producentów krajowych s.o.r.

Za ewolucję postaw pracowniczych odpowiedzialne są nie tylko przyczyny zewnętrzne, takie jak koniunktura gospodarcza czy otoczenie ekonomiczne, w tym wstąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej, ale także lokalizacja przedsiębiorstwa, aktywność kierownictwa czy też postawy związków zawodowych i reprezentantów organizacji pracowniczych. W kontekście powyższych stwierdzeń celem artykułu będzie próba zbadania

ewolucji postaw pracowniczych i konsekwencji gospodarczych dla wybranego przedsiębiorstwa w realiach polityki gospodarczej Unii Europejskiej. Sformułowany temat dysertacji wydaje się aktualny zwłaszcza z punktu widzenia socjologii i politologii, a także środowiska lokalnego. Doświadczenia wynikające z procesu transformacji ustrojowej z przełomu lat 90. XX w. dowodzą, że sprawcą jej były ewolucje w sferze świadomościowej Polaków. Proces ewolucji w tym obszarze w okresie przemian systemowych wydaje się godny głębszej analizy, zwłaszcza w odniesieniu do jednostek i grup społecznych. Nieuzasadnionym wydaje się stosowanie skali makroekonomicznej w podejściu do zagadnień transformacji ustrojowej i ewolucji postaw społecznych, ponieważ głównym twórcą tych zmian jest społeczeństwo stanowiące zbiór indywidualnych i zbiorowych postaw. Tworzą one zachowania, gdzie z łatwością można się dopatrzeć realizacji interesów poszczególnych jednostek i całych środowisk. Społeczeństwo jest nie tylko inicjatorem zmian, ale co najważniejsze, doświadcza we własnych strukturach ich pozytywnych i negatywnych skutków.

Artykuł został podzielony na kilka części, w pierwszej zostaną omówione postawy pracownicze możliwe do zaobserwowania w badanej grupie, zwłaszcza w odniesieniu do oceny statusu materialnego w nowej rzeczywistości gospodarczej. W drugiej części autor skoncentrował się na skutkach ekonomicznych wprowadzania rozwiązań prawnych obowiązujących w obszarze wspólnotowym z uwzględnieniem polskiego przemysłu chemicznego, zwłaszcza w sferze produkcji środków ochrony roślin. Niniejsze opracowanie jest szczególnie istotne, ponieważ umożliwia głębsze spojrzenie na zmieniające się poglądy pracowników Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna S.A.” i byłych pracowników Zakładów (obecnie zatrudnionych w spółkach utworzonych na majątku zakładowym) w okresie przed i po 1989 roku), a także – co istotne – jakie są konsekwencje ekonomiczne polityki gospodarczej UE dla wybranego przedsiębiorstwa. Uzasadniony temat zostanie opracowany w oparciu o liczną literaturę, oraz badania własne przeprowadzone na przełomie lutego i marca 2006¹. W badaniach wykorzystano obowiązujący w analizach socjologicznych polskiej rzeczywistości paradygmat przejścia do demokracji, który nie ma za zadanie wskazać „punktu dojścia transformacji” a jedynie opisać zmieniającą się rzeczywi-

¹ W badaniach wzięło udział 333 respondentów z pośród 1500 osobowej załogi. Duży odsetek osób udzielających odpowiedzi w stosunku do całkowitej liczby zatrudnionych w owym czasie w Zakładach Chemicznych Organika Nowa Sarzyna S.A. i firmach zależnych od Zakładów miał za zadanie zwiększenie stopnia reprezentatywności otrzymanych wyników.

stość społeczną, polityczną i gospodarczą w kraju². Prowadzone badania empiryczne na wyselekcjonowanej grupie umożliwiły spojrzenie na procesy transformacji ustrojowej i ewolucji postaw z perspektywy jednostek, które funkcjonują w strukturze Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna S.A.” i poszczególnych firm. Badania dały możliwość głębszego wglądu w poziom świadomości jednostek i umożliwiły obiektywny zapis zdefiniowanych kategorii i postaw społecznych w wybranym okresie zmian ustrojowych. Można zatem wysunąć wniosek, że przedmiotem postaw w sferze ludzkiej działalności są konsekwencje wynikające z wprowadzanych zmian w społecznym wymiarze, natomiast za podmiot postaw można uznać jednostki i grupy funkcjonujące w badanym otoczeniu. Za obiekt postawy można uznać zjawisko o skali największej, mianowicie transformację systemową, w tym wstąpienie Polski do struktur UE, stanowiącą skomplikowany ciąg niezwykle dynamicznych i złożonych zjawisk społecznych, których jedną z konsekwencji były i są ewolucje postaw społecznych.

W prowadzonych badaniach skoncentrowano się na ewolucji gospodarczej i społecznej stanowiących najbardziej interesujący obszar badawczy dla wskazania kierunków ewolucji postaw pracowniczych w dobie zmian świadomościowych spowodowanych transformacją ustrojową i prowadzoną przez UE polityką gospodarczą. Zastanawiając się nad ewolucją postaw pracowniczych (w tym tych dla autora najwartościowszych – ewolucji postaw pracowników) w dobie przełomu społecznego i ekonomicznego, nie można zawęzić pola widzenia i użytej aktywności do odpowiedzenia na pytania: co się podobają respondentom a co nie, czyli sprawdzić opinie pracowników w poszczególnych aspektach życia gospodarczego³. Ważne jest takie ukierunkowanie dynamiki badań, aby dotrzeć do sedna zagadnienia i udzielić lub starać się chociażby udzielić odpowiedzi na pytania odnoszące się do „wewnętrznych powiązań pomiędzy pożądanymi a odrzucanymi zasadami funkcjonowania gospodarki europejskiej, wykrycie tego, co w obrazie dobrze urządzonej gospodarki jest spójne, i tego, co sprzeczne, ambiwalentne”⁴.

² A. Rychard, M. Fedorowicz, *Spółeczeństwo w transformacji*, Ekspertyzy i studia PAN 1993, s. 6-7.

³ „Pierwszym i zazwyczaj milcząco przyjmowanym założeniem przy badaniach postaw grup społecznych jest przekonanie, że pomiędzy deklarowanymi przez badanych postawami a ich zachowaniem zachodzi silny związek. Jest to dla socjologów ważne stwierdzenie, ponieważ przyjmuje się, że składane deklaracje o aprobachie np. dla pewnych wartości wiążą się z gotowością do podejmowania działań na rzecz ich obrony czy realizacji” za: W. Kozek, J. Kulpińska, *Zbiorowe stosunki pracy w Polsce. Obraz zmian*, Warszawa 1998, s. 61.

⁴ J. Gardawski, *Przyzwolenie ograniczone. Robotnicy wobec rynku i demokracji*, Warszawa 1996, s. 76.

W okresie bezpośrednio przed wstąpieniem naszego kraju do struktur UE obserwowano głębokie przemiany ustrojowe, ustępowanie braków w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego w towary, początki kryzysów politycznych, akcji strajkowych, o czysto ekonomicznym znaczeniu, bankructwa, bezrobocie, niepewność jutra, wyrastające fortuny, wrogie przejęcia, niejasne uwłaszczenia i tworzenie się sektora prywatnego gospodarki⁵. Okres ten z pewnością wywarł piętno na społeczeństwie, ale szczególnie dotkliwie odczuli to robotnicy, których pogląd o gospodarce „dobrze urządzonej”⁶ uległ szybkiemu zweryfikowaniu.

Istnienie zjawiska ewolucji postaw pracowniczych w tamtym okresie było sygnalizowane przez wielu badaczy w pracach naukowych i publikacjach, między innymi przez pracowników SGH w Warszawie. Prowadząc analizę otrzymanych wyników i zaprezentowanych wniosków, należy zauważyć pojawiającą się tendencję do idealizowania przez respondentów podstawowych instytucji makroekonomicznych. Na uwagę zasługuje kwestia rosnącej konkurencji w walce przedsiębiorstw o pozycję na rynku, jako czynnik eliminujący gorszych i nagradzający sprawiedliwie lepszych, wykonujących rzetelnie swoją pracę. Najwyższy wzrost poparcia odnotowano w akceptacji poziomu ułatwień dla polskiego kapitału, bez wskazania jego pochodzenia w zakładaniu dużych podmiotów gospodarczych – wzrost o 20,7%. Najwyższy spadek odnotowano w poziomie akceptacji powstawania w naszym kraju zjawiska bezrobocia – spadek o 23,1%, i wpływu instytucji publicznych podatnych na naciski polityczne: związki zawodowe – spadek o 14,3%, i prezydenta RP – spadek o 12%. Pracownicy zatrudnieni przed wstąpieniem Polski do struktur UE nie dopuszczali do swojej świadomości, że zjawisko bezrobocia osiągnie w tak krótkim czasie takie rozmiary. Sądzono powszechnie wówczas, że w Polsce tak dużo jest jeszcze do zrobienia i naprawienia, że pracy wystarczy dla wszystkich.

⁵ Szerzej o sytuacji społeczeństwa tamtego okresu pisze L. Gilejko, *Robotnicy i społeczeństwo*, SGH, Warszawa 1995, cyt. „Konkurencja, otwarcie granic załamanie całego układu realnego socjalizmu i drogie kredyty zachwiały przedsiębiorstwami, uczyniły z nich sferę niepewności. Wreszcie coraz bardziej zmniejszała się skuteczność strajków i innych form presji, po które zresztą sięgano dość rzadko na początku nowego etapu”. Okres przemian ustrojowych obfitował również intensywnym rozwojem samorządności lokalnej, nowej jakości w polskim życiu gospodarczym. Organizacje te przejęły częściowo odpowiedzialność za kreowanie klimatu dla rozwoju przedsiębiorczości, szerzej opisuje to zjawisko M. Łyszczak, K. Wilk, w: *Kierunki transformacji społeczno-ekonomicznej przestrzeni Polski ze szczególnym uwzględnieniem obszarów metropolitalnych*, Wrocław 2005, s. 243.

⁶ Pojęcia tożsame „wskaźnik wizji gospodarki dobrze urządzonej” lub „wskaźnik świadomości ekonomicznej” są używane zwłaszcza w publikacjach pracowników naukowych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Konsekwencjom zmian w otoczeniu gospodarczym w Polsce, początku gospodarki wolnorynkowej, czyli pojawieniu się zjawisk takich jak bezrobocie i bankructwa przedsiębiorstw, towarzyszyła obawa o odrzucenie zasad gospodarki rynkowej i prywatyzacji, oraz o wychodzenie państwa z gospodarki na dużą skalę⁷. Obawy te pozostały bez pokrycia w faktach, co zostało potwierdzone w wielu badaniach socjologicznych, choć zauważono charakterystyczne przesunięcia na mapie preferencji.

1. Postawy społeczne w kwestii oceny statusu materialnego pracowników

Decyzja o rozpoczęciu przekształceń własnościowych w Zakładach Chemicznych Organika Sarzyna P.P. posiadała głębokie przesłanki merytoryczne. Pierwsze decyzje planowano wprowadzić w życie w latach 1993-1995. Programy działań zostały oparte o decyzje dyrektora przedsiębiorstwa i porozumienia z organizacjami związkowymi – jako zmiany dostosowawcze do gospodarki rynkowej, a później w latach 1995-2000 w oparciu o „Program restrukturyzacji”⁸, w którym założono wyodrębnianie pionów specjalistycznych, niezajmujących się bezpośrednio produkcją chemiczną, w samodzielne podmioty gospodarcze. Bardzo trudne ze społecznego punktu widzenia decyzje dotyczące praktycznie połowy załogi przedsiębiorstwa, wywołujące nawiązanie nowych stosunków pracy, podejmowane były każdorazowo w oparciu o prowadzone konsultacje i pisemne porozumienia ze związkami zawodowymi⁹. Wypracowano ponadto formę kontr-podpisu potwierdzającego pod dokumentami o powołaniu z wyodrębnionej części fa-

⁷ Szerzej sytuację w Polsce po okresie przemian 1989 roku opisał D. Skrzypiński w: *Organizacje pracodawców i przedsiębiorców w procesie kształtowania się stosunków przemysłowych w Polsce po 1989 roku*, Toruń 2002, s. 81, cyt.: „Efekty realizacji planu Balcerowicza w jego pierwszej fazie przyniosły zmiany nie tylko w sferze realizacji, ale także idei i wyobrażeń dotyczących pożądanego modelu gospodarki i w oczach rządzących elit politycznych. Do tego stanu rzeczy przyczyniły się przede wszystkim odbiegające od przewidywanych efekty gospodarcze reform”.

⁸ Program restrukturyzacji Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna” na lata 1995-2000, materiały wewnętrzne zarządu.

⁹ „Nowiny” z 21.09.1997 r. s. 5, artykuł *W czołówce pod względem nowoczesności*, komentarz dyrektora L. Stelmacha, cyt. „Restrukturyzacja pozwoliła na efektywne podniesienie wydajności, usamodzielniała zespoły ludzi, pobudziła do twórczego myślenia, wyzwoliła nową energię”.

bryki niezależnego podmiotu gospodarczego przez Radę Pracowniczą, a od 1995 roku przez Radę Nadzorczą Zakładów¹⁰. Podjęto decyzję, że wyodrębniane i tworzone podmioty gospodarcze będą posiadały formę spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, zgodnie z zapisami Kodeksu Handlowego i innymi obowiązującymi w polskim prawie przepisami. Powstałe spółki posiadały statut spółek małych i średnich w rozumieniu Prawa o Działalności Gospodarczej¹¹. Nowo powstałe spółki posiadały zatrudnienie do 250 osób i gwarantowały dotychczasowym pracownikom bezkolizyjne przejście do nowego pracodawcy z zachowaniem prawa do wykupu udziałów. Jest to doskonały przykład zachowania pełnego elementu socjalno-społecznego podczas realizowanych przemian restrukturyzacyjnych w Zakładach. Wymienione działania dyrekcji, a później Zarządu Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna” można wskazać jako początek w funkcjonowaniu zupełnie nowych pod względem organizacyjnym samodzielnych jednostek i nieprzygotowanych pod względem stawianych firmom tego typu wyzwań. Zapoczątkowane zmiany wywołały bardzo głębokie rozwarstwienie w załodze, która stanowiła dotychczas monolit (podczas niespokojnych zmian transformacyjnych w Polsce, w Nowej Sarzynie nie odnotowano żadnych niepokoi społecznych). Rozwarstwienie to dotyczyło i dotyczy nadal sytuacji materialnej zatrudnionych w firmie macierzystej i spółkach zależnych.

Wysoki status materialny i dobry poziom dochodów z pewnością może powodować, że życie pracownika będzie satysfakcjonujące. Pomysłów na zapewnienie sobie i swojej rodzinie szczęścia i poczucia bezpieczeństwa jest wiele. Praktycznie każdy respondent byłby w stanie wnieść kilka ciekawych rozwiązań. Podmiotem udanego i szczęśliwego życia jest człowiek, który swoim zachowaniem generuje komponenty składające się na egzystencje. Należy uznać za pewnik, że udane życie zawodowe i osobiste pracowników w pewnym stopniu koresponduje ze stawianymi celami i dążeniami¹². Centrum Badań Opinii Społecznej przeprowadziło w dniach 3-6.03.2006 badania, które były próbą odpowiedzi na pytanie „Co jest w życiu najcenniejsze”¹³, Okazało się, że „większość Polaków (51%) za

¹⁰ Materiały wewnętrzne Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna”, Decyzja, Porozumienie Uchwały Rady Pracowniczej, Rady Nadzorczej w latach 1993-2000, archiwum zakładowe sygnatura akt 0206,004,000.

¹¹ Prawo działalności gospodarczej (Dziennik Ustaw z 17.12.1999 r. nr 101, poz. 1178), rozdział 6.

¹² Komunikat CBOS „Cele i dążenia Polaków”, kwiecień 2006.

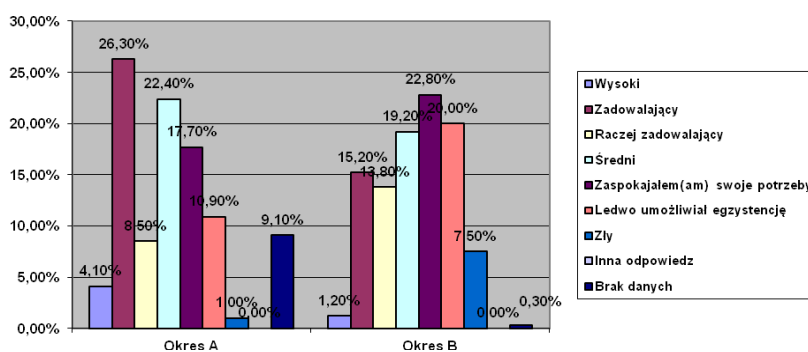
¹³ Komunikat CBOS, Aktualne problemy i wydarzenia, „Co jest w życiu najważniejsze” Maj 2006, opracował R. Boguszewski.

najważniejszy element życia uznaje dobre zdrowie, jednak dbanie o nie stanowi bezpośredni przedmiot dążeń jedynie co dziesiątego spośród tych, którzy mają jakieś życiowe aspiracje. Dla niemal połowy ankietowanych (46,0%) niezbędne do szczęśliwego życia są pieniądze, zapewniające dostatek i dobrobyt. Co ciekawe, dopiero na trzecim miejscu znajduje się rodzina, która zwykle otwierała listę życiowych wartości oraz źródeł satysfakcji. Szczęście rodzinne, jak również zgoda, miłość, zaufanie, harmonia oraz spokój panujące w rodzinie, to, jak się okazuje, elementy niezbędne do udanego życia dla co trzeciego Polaka (34,0%). Co czwarty natomiast (24,0%) za priorytet uznaje odpowiedni zawód oraz posiadane wykształcenie”.

Rok 1989 przyniósł naszemu krajowi nie tylko wolność, demokrację i pluralizm, ale zapoczątkował obowiązywanie reguł wolnorynkowych. Zatrudnieni w gospodarce nie zdawali sobie sprawy ze słabości polskiej gospodarki. Próby ochrony własnego obszaru celnego realizowane nieudolnie przez rządy RP jedynie łagodziły kryzys gospodarczy w jakim pozostaje Polska od tego okresu praktycznie do dziś¹⁴. W dalszym ciągu wzrost gospodarczy nie jest przekładany na wzrost poziomu życia obywateli.

W trakcie badań postanowiono zapytać respondentów o porównanie poziomów życia w okresie gospodarki sterowanej (A-do 1989 r.) i poziomu życia w realiach gospodarki wolnorynkowej (B- po 1989 r.)

Wykres 1. Opinie respondentów odnośnie poziomu życia w omawianych okresach (A i B)



Źródła własne¹⁵.

¹⁴ Wielkość deficytu budżetowego szacowanego na rok 2007 według prognoz rządowych miała nie przekroczyć 30 mld zł.

¹⁵ Wyniki badań postaw pracowniczych zrealizowanych w realiach przedsiębiorstwa państwowego.

Z danych zawartych na wykresie 1 wynika, że w okresie A co czwarty respondent (26,3%) stwierdził, że poziom życia był zadowalający, a dla 22,4% średni; 17,7% respondentów stwierdziło, że zaspokajało swoje potrzeby, co dziesiąty (10,9%) potwierdził, że poziom życia w tamtym okresie ledwo umożliwiał egzystencje; odsetek respondentów, którzy nie udzielili odpowiedzi wyniósł 9,1%, zaś 8,5% badanych oceniło poziom życia jako zadowalający, prawie dla co dwudziestego piątego pracownika (4,1%) poziom ten był wysoki, a 1,0% ankietowanych oceniło swoją sytuację jako złą.

W okresie B 22,8% respondentów stwierdziło, że obecny poziom życia jedynie zaspokaja potrzeby, co piąty (20,0%) uznaje go za ledwo umożliwiający egzystencje, dla 19,2% pracowników jest on średni, a 15,2% badanych deklaruje, że poziom ten jest zadowalający; dla 13,8% ankietowanych jest on raczej zadowalający, jako zły obecny poziom życia ocenia 7,5% pracowników badanych firm; niewielki odsetek respondentów (1,2%) oceniło obecny poziom życia jako wysoki, a 0,3% ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi na zadane pytanie.

Z zebranych opinii wynika, że zmniejszył się odsetek respondentów oceniających poziom życia jako wysoki (o 2,9%), zadowalający (o 11,1%), średni (o 3,2%), a zwiększyły się grupy pracowników deklarujących, że ich poziom życia jest raczej zadowalający (o 5,3%), umożliwiający zaspokajanie swoich potrzeb (5,1%), ledwo umożliwiający egzystencje (o 9,1%) i zły (o 6,5%).

Zaprezentowane deklaracje badanych różnicują w sposób istotny statystycznie wszystkie zmienne społeczno-demograficzne ($p < 0,001$). Spośród nich największą siłą związku wykazują zmienne „wykształcenie”, „forma przedsiębiorstwa” i „płeć”. Pracownicy z wykształceniem zasadniczym zawodowym i innym zdecydowanie częściej deklarują zmiany postaw wobec oceny poziomu życia ocenianego jako zadowalający w porównywalnych okresach (różnica o 26,6%), przy równoczesnej deklaracji, że w okresie B poziom ten uległ pogorszeniu do poziomu ledwo umożliwiającego egzystencję (21,3%). Pracownicy Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna S.A.” zdecydowanie częściej deklarują zmiany postaw wobec odczuć związanych z poziomem życia ocenianego jako zadowalający (różnica o 5,85%) i raczej zadowalający (różnica o 15,3%), przy równoczesnej deklaracji, że w okresie B poziom ten uległ pogorszeniu do poziomu ledwo umożliwiającego egzystencję (różnica o 3,2%). Pracownice biorące udział w badaniu zdecydowanie częściej deklarują zmiany postaw wobec poziomu życia ocenianego jako zadowalający w porównywalnych okresach czasu (różnica o 12,5%), przy równoczesnej deklaracji, że w okresie B spadł on do poziomu ocenianego jako ledwo umożliwiający egzystencję (różnica o 5,2%).

Z danych zaprezentowanych na wykresie 1 należy wnioskować, że drastycznemu spadkowi uległ poziom życia pracowników biorących udział w badaniu – dotyczy to zwłaszcza tych o najniższym wykształceniu; podobne oceny zawarły w swoich deklaracjach kobiety, na których „barkach” w tradycyjnym modelu polskiej rodziny spoczywa ciężar prowadzenia domu. Zupełnie inne deklaracje odnotowano w grupie pracowników firmy macierzystej, gdzie liczba respondentów oceniająca obecny poziom życia jako zadowalający nieznacznie spadła w porównaniu do spadku odnotowanego w grupie respondentów pochodzących z firm zależnych, ale za to znacząco wzrósł odsetek pracowników Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna S.A.” raczej zadowolonych z obecnego poziomu życia. Należy przypuszczać, że obecny poziom życia respondentów w porównaniu z okresem z przed roku 1989 uległ pogorszeniu (49,4% badanych oceniło go jako średni, raczej zadowalający, zadowalający i wysoki, podczas gdy w poprzednim porównaniu do poprzedniego okresu takie same deklaracje złożyło 61,3% respondentów. W wynikach widoczny jest postępujący proces głębokiego rozwarstwienia materialnego pracowników biegnący wzdłuż linii pracownicy firmy macierzystej i firm zależnych (do 1995 roku pracownicy ci stanowili jedną załogę Zakładów Chemicznych Organika Sarzyna P.P.)

Analizując sytuację materialną respondentów uczestniczących w badaniach nie sposób nie zauważyć, że dla większości respondentów wysokość uzyskiwanych zarobków jest miernikiem powodzenia i realizacji zamierzeń zawodowych. Wśród ankietowanych pracowników najlepiej wykształceni i zajmujący wyższe stanowiska w strukturach firm zdecydowanie częściej wskazywali problem gratyfikacji jako najcenniejszy element życia zawodowego, wskazując, że postrzegają poziom zarobków jako podstawowe w ich mniemaniu kryterium oceny. Badania wykazały również tradycyjnie głębokie przywiązanie do domu polskich pracowników, zwłaszcza tych wywodzących się i mieszkających na wsi. Na uwagę zasługuje również niezmiernie wysoki odsetek respondentów, którzy uznali bezpieczeństwo zatrudnienia za jedno z najcenniejszych elementów w życiu zawodowym. Szczególnie zdecydowane postawy prezentowali pracownicy starsi – może to świadczyć o obawach części załóg i odczuwaniu obawy o znalezienie alternatywnego źródła zatrudnienia w przypadku utraty pracy. Zauważono spadek odsetka respondentów, dla których bezpieczeństwo socjalne stanowi najcenniejszy element życia zawodowego pracowników i ich rodzin. Świadczy to o tym, że po okresie transformacji poczucie bezpieczeństwa socjalnego zatrudnionych i ich rodzin przestaje być w opinii respondentów rzeczą należną. Zatrudnieni zaczęli zdawać sobie sprawę, że w otaczającej rzeczywistości to oni sami stali się kreatorami takiego bezpieczeństwa.

Podobne wskazania odnotowano pytając respondentów o postawę państwa. Okazało się, że jego ingerencja w sposób funkcjonowania pracowników i ich rodzin została uznana za zbyt dużą (71,1% głosów). Dobitnie świadczy to o tym, że 3/4 respondentów uznało opiekuńcza rolę państwa za nieodpowiednią w obecnej rzeczywistości. To ogólne stwierdzenie można zastosować do całościowej analizy problemu, choć w znacznej grupie respondentów, posiadającej najniższe kwalifikacje, w dalszym ciągu występuje tęsknota za państwem opiekuńczym.

Respondenci wyrazili ponadto swoją opinię o obecnym poziomie płac. Znaczące spadki odnotowano wśród badanych, którzy deklarowali, że otrzymywana gratyfikacja w ich opinii jest: wysoka (3,5-krotny spadek), zadowalająca i średnia. Wzrósł natomiast odsetek tych, którzy ocenili poziom zarobków jako: „raczej zadowalający”, „zaspokajający potrzeby”, „ledwo umożliwiający egzystencję” (2-krotnie) i jako zły (7,5-krotnie). Świadczy to o ubożeniu pracowników w świetle ich deklaracji w porównywalnych okresach.

Ujawniły się ponadto znaczne dysproporcje w zarówno w pozytywnych, jak i negatywnych ocenach poziomu zarobków ankietowanych. Pracownicy firm zależnych, będący wcześniej w znaczącej części pracownikami firmy macierzystej, częściej deklarowali pogarszający się poziom życia; liczba pracowników, którzy uznali, że obecny poziom dochodów ledwo umożliwia egzystencję wzrosła 2-krotnie.

Badania jednoznacznie wskazały granice podziałów biegnącą pomiędzy zatrudnionymi w Zakładach Chemicznych „Organika Sarzyna S.A.” a pracownikami firm zależnych. Co dziesiąty respondent (10,2%) wywodzący się z firmy macierzystej jako wystarczający ocenił poziom swoich zarobków – w firmach zależnych był to co dwudziesty badany (5,3%); dla co czwartego pracownika Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna S.A.” poziom zarobków jest zadowalający, podobnej odpowiedzi udzielił co dziesiąty zatrudniony (10,5%) w spółce zależnej. Analogicznie rozłożyły się relacje respondentów, którzy wybrali odpowiedź: średni poziom zarobków (odpowiednio 55,4% i 55,6%). Jako „zły” poziom zarobków określił co dziesiąty pracownik Zakładów (10,8%) i co trzeci (28,1%) zatrudniony w spółce zależnej. Te znaczące dysproporcje utrwalają linię podziału na „swoich” (z zakładów) i „obcych” (tych ze spółek) wśród zatrudnionych na terenie Nowej Sarzyny.

Z otrzymanych wyników można wnioskować, że zarobki i poziom życia w ogromnej części decydują o życiowej satysfakcji i wpływają na określenie życiowej egzystencji jako udanej. Z przedstawionych wyżej informacji wyłania się obraz głęboko zróżnicowanej populacji, która przed 1994 ro-

kiem stanowiła zdyscyplinowany zespół pracowniczy, któremu udało się pokonać wyzwania związane z transformacją ustrojową i dostosować się do reguł gospodarki wolnorynkowej. Podjęte przez dyrekcję Zakładów działania restrukturyzacyjne, polegające na wydzieleniu wszystkich wydziałów niezwiązanych z bezpośrednią produkcją i utworzeniu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością można uznać za sposób dostosowania się do nowych realiów gospodarczych w związku z wstąpieniem naszego kraju do struktur europejskich. Konsekwencją tych działań jest z pewnością zniszczenie jedności zespołu i bardzo wyraźne rozwarstwienie materialne, widoczne zwłaszcza na styku pracownicy firmy macierzystej a byli pracownicy, obecnie zatrudnieni w spółkach, bardzo często pozostawieni samymi sobie, szczególnie narażeni na utratę pracy¹⁶.

2. Strategia zrównoważonego rozwoju jako miara europejskiej solidarności

Kolejnym ważnym elementem pokazującym konsekwencje wstąpienia Polski do struktur wspólnotowych oprócz opisanych tych społecznych związanych z prowadzoną polityką gospodarczą UE, są również groźne dla polskiej gospodarki skutki ekonomiczne. Autor opracowania postanowił skupić się dalszej części artykułu, oprócz zagadnień fundamentalnych związanych z podstawami funkcjonowania UE, nad konsekwencjami ekonomicznymi polityki gospodarczej Wspólnoty dla polskich przedsiębiorców.

W Parlamencie Europejskim przyjęto w 2000 roku strategię lizbońską, którą w czerwcu 2001 roku wzbogacono o kolejne wytyczne, jako owoc prac w ramach Rady Europy obradującej w Göteborgu – w ten sposób tworząc zręby Strategii Zrównoważonego Rozwoju, jako podstawowej zasady, która została uznana za obowiązującą w całym obszarze UE. Strategię lizbońską następnie odnowiono w 2005 roku i przyjęła ona formę partnerstwa Komisji Europejskiej i państw członkowskich na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, uruchamiając w ten sposób kolejny przegląd Strategii Zrównoważonego Rozwoju, którą następnie aktualizowano w czerwcu 2006 r. Zmodyfikowaną i uwzględniającą szerszy, globalny wymiar podejmowanych wyzwań Strategię Zrównoważonego Rozwoju UE skierowano do pozostałych państw członkowskich. Wypracowana i zatwierdzona w swoich założeniach strategia zakładała wspieranie zmian strukturalnych koniecz-

¹⁶ J. Koral SDB, *Etyczno-społeczne aspekty bezrobocia*, Warszawa 2004, s. 37.

nych do tego, by gospodarki państw członkowskich mogły rozwijać się w sposób gwarantujący zwiększenie dobrobytu i poprawę jakości życia przy zachowaniu sprawiedliwości między pokoleniami oraz uwzględnieniu potrzeby ochrony środowiska.

Wydawać by się mogło, że Unii Europejskiej powinno zależeć na utrzymaniu wysokiego tempa rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu, w tym przemysłu chemicznego i tej jego części odpowiedzialnej za produkcję środków ochrony roślin (w skrócie ś.o.r.). Niestety rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Posiadający znacznie większe możliwości zachodni producenci ś.o.r., dysponujący doświadczeniem wymaganym w kompletowaniu dokumentacji niezbędnych do otrzymania zezwoleń na obrót ś.o.r. w oparciu o przepisy UE, zdobyli zdecydowaną przewagę rynkową nad polskimi producentami. Przewaga ta została ugruntowana wraz z upływem czasu. Walka o konsumenta została przez polskie przedsiębiorstwa chemiczne przegrana nie z powodu zapóźnienia technologicznego, ale z jednej strony z powodu wadliwej interpretacji przepisów UE przez polskich urzędników z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z drugiej zaś z powodu silnego lobby zachodnich producentów zmierzających do trwałego wypchnięcia krajowych producentów ś.o.r.¹⁷.

3. Uwarunkowania prawne w procedurach dopuszczenia do obrotu środków ochrony roślin na obszarze wspólnotowym

Unia Europejska uznała produkcję roślinną za odgrywającą we wspólnocie ważną rolę. Takie sformułowania znalazły się we wstępie Dyrektywy 91/414/. Komisja wskazała na ś.o.r. jako niezbędne w ochronie i poprawie stanu produkcji roślinnej w państwach członkowskich. Analiza wyżej przywołanej Dyrektywy wskazuje, że Komisja przewidziała trudności niektórych producentów, dając im dodatkowy czas na dokonanie uzupełnień dokumentacji. W punktach 4 i 5 wspomnianej Dyrektywy znalazły się zapisy o przyznaniu dodatkowego czasu dla wnioskodawcy na sprawdzenie i uzupełnienie dokumentacji – Dyrektywa Rady z dnia 15 lipca 1991 r. (91/414/EWG).

Takie rozwiązania mają za zadanie pomóc lokalnym producentom dostosować się do implementowanego na grunt krajowy prawodawstwa euro-

¹⁷ Obecnie wszystkie prace związane z dopuszczeniem do obrotu i stosowania środków ochrony roślin przejęło MRiRW, skutkiem czego wnioski polskich producentów oczekują na rozpatrzenie nawet kilka lat.

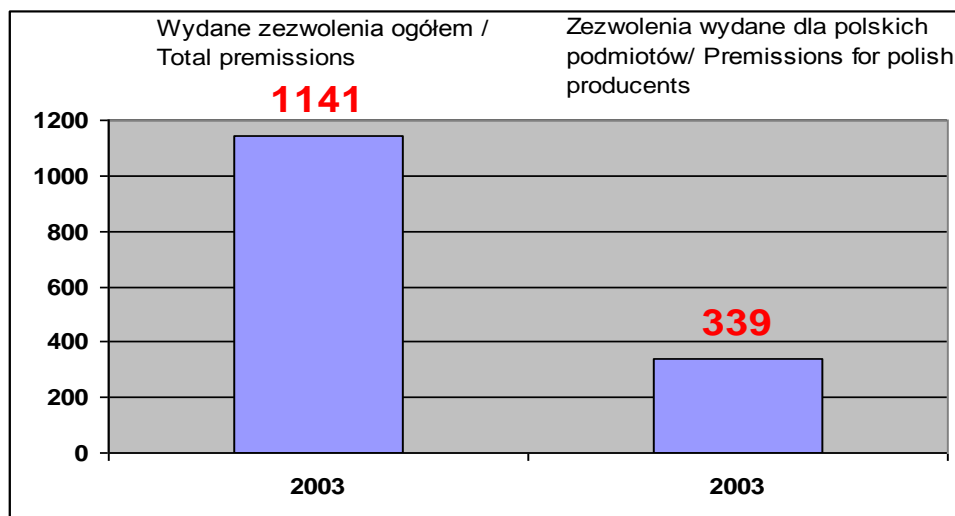
pejskiego. „Zezwolenie może być, w miarę potrzeby, rozszerzane na okres niezbędny do zakończenia przeglądu i dostarczenia takich dodatkowych informacji”¹⁸. Niestety zapisy te nie są w Polsce stosowane, czego dowodem jest ciągle zmniejszająca się liczba wydanych zezwoleń na obrót ś.o.r dla krajowych producentów.

4. Sytuacja polskich producentów środków ochrony roślin po wstąpieniu do struktur Unii Europejskiej

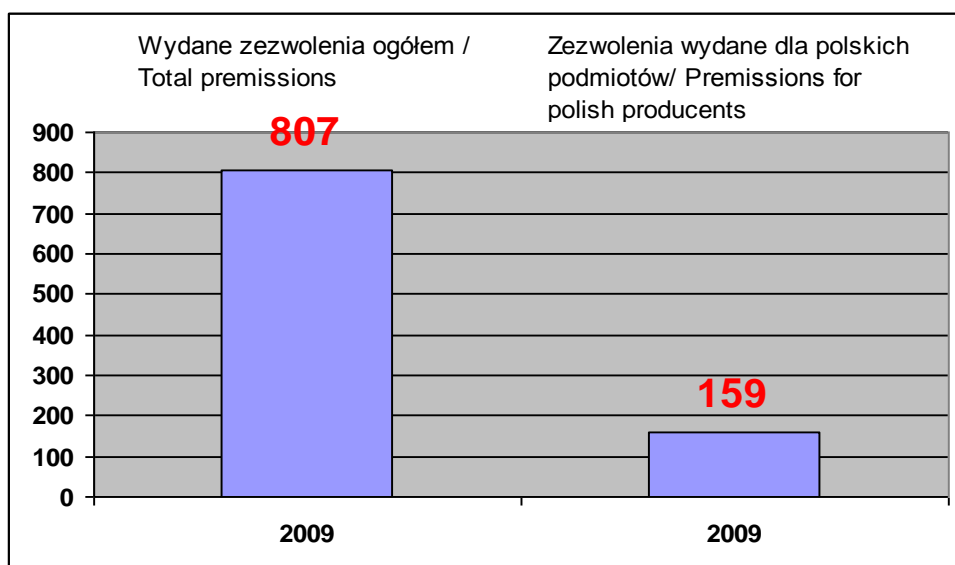
Z analizy wydanych w Polsce w 2003 r. zezwoleń na obrót ś.o.r. wynika, że co trzeci sprzedawany produkt na rynku ś.o.r. posiadał polskie pochodzenie (wykres 2), a w 2009 r. co piąty (wykres 3). Sytuacja taka skutkuje kondycją finansową polskich zakładów chemicznych, przyczyniając się do ciągłej utraty rynku na rzecz zachodnich produktów. Proces ten uległ szczególnemu nasileniu po wstąpieniu Polski do struktur wspólnotowych. Utrata rynku powoduje ciągle zmniejszanie poziomu produkcji, obniżanie posiadanego potencjału i możliwości rozwojowych polskich firm w przyszłości, bez względu na rodzaj własności. Kolejnym zauważalnym skutkiem upadającego polskiego przemysłu ś.o.r. jest ciągły spadek środków przeznaczonych na badania i rozwój nowych substancji aktywnych i formułacji środków kierowanych na rynek. Polskie instytutu naukowo badawcze powołane jako organizacje, których zadaniem statutowym było opracowywanie nowych technologii chemicznych całkowicie utraciły swój pierwotny charakter. Obecnie podstawową działalnością tych jednostek jest pozyskiwanie zleceń zewnętrznych związanych z certyfikacją, a nie działalność naukowa. Odejście od działalności statutowej jednostek naukowo badawczych na rzecz ich komercjalizacji już skutkuje całkowitym wstrzymaniem prac nad nowymi substancjami aktywnymi w Polsce. Skutkiem tych zaniedbań to utrata możliwości rozwojowych fabryk chemicznych w Polsce, ubożenie zatrudnionych w nich pracowników i utrata miejsc pracy (od połowy lat 90 tych w Nowej Sarzynie pracę stracił co drugi zatrudniony, – Zakłady Chemiczne Organika Sarzyna S.A. i firmy zależne są jednymi z niewielu w okolicy miejscami gdzie lokalna społeczność znajduje pracę).

¹⁸ Dyrektywa Rady z dnia 15 lipca 1991 r. (91/414/EWG).

Wykres 2. Wykaz środków ochrony roślin dopuszczonych do obrotu i stosowania, obwieszczenie MRiRW, czerwiec 2003 r.



Wykres 3. Wykaz środków ochrony roślin dopuszczonych do obrotu i stosowania, obwieszczenie MRiRW, luty 2009 r.

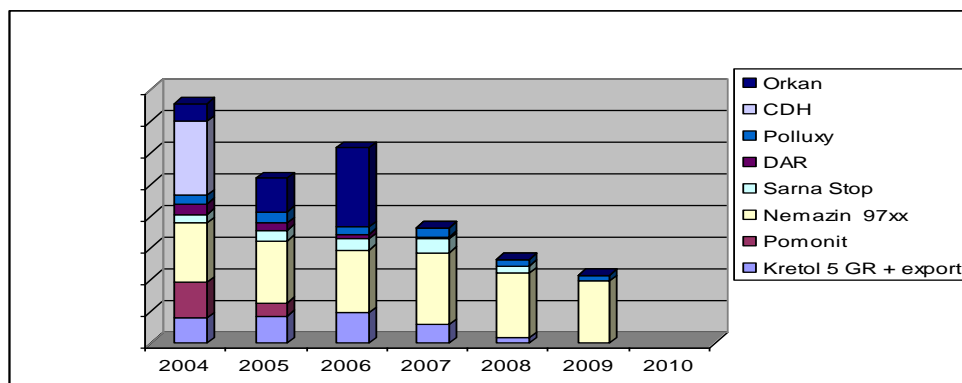


Z przedstawionych danych wynika, że zmniejsza się liczba zarejestrowanych i dopuszczonych do obrotu ś.o.r, w ciągu 6 lat o 29,3%, natomiast podobny spadek ale w odniesieniu do środków krajowych wyniósł 53,1%, co realnie przekłada się na sytuację materialną polskich przedsiębiorstw chemicznych i zatrudnionych w nich osób

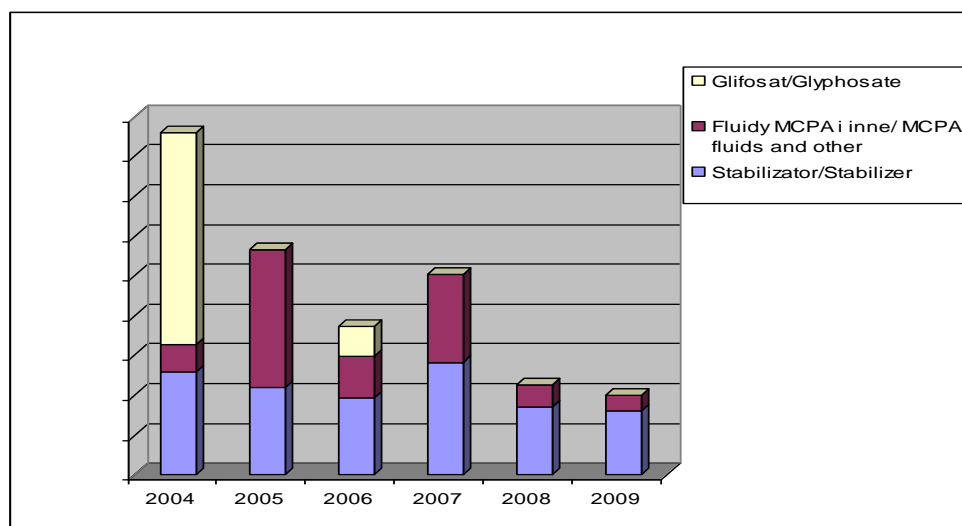
Głębszej analizie poddano ocenę kondycji finansowej Zakładu Doświadczalnego „Organika Sp. z o.o.”. Firma ta, związana jest z Zakładami Chemicznymi Organika Sarzyna S.A. od 1973 roku, produkuje pod potrzeby firmy macierzystej strategiczne półprodukty dla substancji aktywnych i realizuje zlecane syntezy środków ochrony roślin.

Sytuacja Zakładu Doświadczalnego jest doskonałą ilustracją tego, w jaki sposób polityka gospodarcza UE wpływa na poziom produkcji polskiego sektora chemicznego. Od wstąpienia Polski do struktur UE wycofywana jest coraz to większa liczba pozwoleń na obrót polskimi ś.o.r., co skutkuje dramatycznym spadkiem produkcji. Na wykresach 4 i 5 przedstawiono podstawowe dane ekonomiczne, jednoznacznie wskazujące na spadek produkcji chemicznej zarówno w przypadku produkcji własnej, jak i tej zlecanej przez największego operatora ś.o.r. w Polsce jakim są Zakłady Chemiczne „Organika Sarzyna S.A.”. Ponadto od początku roku obowiązuje nowy system obowiązkowego uznawania zezwoleń – rozporządzenie KE z 7 stycznia 2009, które jest kolejnym wyzwaniem dla rządu RP, jednostek akredytowanych i polskich producentów ś.o.r. W myśl wspomnianego rozporządzenia, zarejestrowane środki bez przeszkód zaleją rynki państw, które przedłużają procedury rejestracyjne (w naszym kraju procedura trwa 3-4 lata). Polska nie posiada systemu, który umożliwiłby sprawne rozpatrywanie wniosków, stąd można postawić hipotezę, że od momentu wejścia w życie rozporządzenia z 7 stycznia 2009 r. do Polski zaczną napływać środki zarejestrowane w innych państwach należących do grupy, które zajmą miejsce środków produkowanych w naszym kraju. Brak spójnej polityki pomocowej ze strony państwa polskiego skierowanej do obrony polskiego dorobku naukowego już skutkuje wstrzymaniem produkcji wielu środków.

Wykres 4. Wartość sprzedaży produkcji chemicznej, w tym ś.o.r w Zakładzie Doświadczalnym Organika Sp. z o.o.



Wykres 5. Wartość sprzedaży usług ś.o.r. dla potrzeb Zakładów Chemicznych Organika Sarzyna S.A.



Podsumowanie

Wnioski końcowe płynące z analizy konsekwencji społecznych i ekonomicznych dla polskiego przedsiębiorstwa w związku z przynależnością naszego kraju do struktur europejskich.

1. Zapoczątkowane procesy restrukturyzacyjne we wspomnianym przypadku przedsiębiorstwa postpaństwowego, jako działanie dostosowujące do funkcjonowania w warunkach wolnego rynku, wywołały powstanie postaw dychotomicznych wewnątrz załóg, doprowadzając w konsekwencji do głębokiego rozwarstwienia ekonomicznego wśród załogi.
2. Przypuszcza się, że występują różnice w postawach wobec zasad efektywnościowych, racjonalizujących zachowanie pracowników i sposób gospodarowania przedsiębiorstw w okresie transformacji ustrojowej i ekonomicznej w różnych kategoriach socjalnych. Różne postawy prezentowane przez różne grupy zawodowe są efektem ewolucji tych postaw i sposobu traktowania firmy jako miejsca pracy w tych okresach.
3. Prowadzona polityka gospodarcza UE preferuje rozwiązania, które premią producentów ze starej 15, kosztem eliminacji krajowych producentów. Pasywna postawa przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sposobie rozpatrywania składanych wniosków o rejestracje środków sprzyja ciągłej marginalizacji polskiego przemysłu chemicznego.
4. W wyniku prowadzonej polityki gospodarczej UE w dziedzinie ś.o.r. ucierpi polska nauka i instytuty naukowo-badawcze, które ograniczą zakres działalności statutowej w dziedzinie badań: fizyko-chemicznych, toksykologicznych, środowiskowych, skuteczności biologicznej itd.

Literatura

1. Dyrektywa Rady z dnia 15 lipca 1991 r. (91/414/EWG).
2. Gardawski J., *Przyzwolenie ograniczone. Robotnicy wobec rynku i demokracji*, Warszawa 1996.
3. Gilejko L., *Robotnicy i społeczeństwo*, SGH, Warszawa 1995.
4. Komunikat CBOS, „*Cele i dążenia Polaków*”, kwiecień 2006.
5. Komunikat CBOS, Aktualne problemy i wydarzenia „*Co jest w życiu najważniejsze*”, maj 2006, opr. R. Boguszewski.
6. Koral J., SDB *Etyczno-społeczne aspekty bezrobocia*, Warszawa 2004.
7. Kozek W., Kulpińska J., *Zbiorowe stosunki pracy w Polsce. Obraz zmian*, Warszawa 1998.

8. Łyszczak M., Wilk K., *Kierunki transformacji społeczno-ekonomicznej przestrzeni Polski ze szczególnym uwzględnieniem obszarów metropolitalnych*, Wrocław 2005.
9. Materiały wewnętrzne Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna”, Decyzja, Porozumienie Uchwały Rady Pracowniczej, Rady Nadzorczej w latach 1993-2000, archiwum zakładowe sygnatura akt 0206,004,000.
10. Prawo działalności gospodarczej (Dziennik Ustaw z 17.12.1999 r., nr.101, poz.1178).
11. Program restrukturyzacji Zakładów Chemicznych „Organika Sarzyna” na lata 1995-2000, materiały wewnętrzne zarządu.
12. Rychard A., Fedorowicz M., *Spółczeństwo w transformacji*, Ekspertyzy i studia PAN, Warszawa 1993.
13. Skrzypiński D., *Organizacje pracodawców i przedsiębiorców w procesie kształtowania się stosunków przemysłowych w Polsce po 1989 roku*, Toruń 2002.
14. *W czołówce pod względem nowoczesności*, „Nowiny” z 21.09.1997.

SUMMARY

Social and economic consequences for a Polish enterprise In reality of the EU economic policy a case study

From the economic point of view the European Union should care to keep the development of all industrial branches at a fast pace, including chemical industry and even further this its part which is responsible for the production of crop protection chemicals (c.p.c.). Unfortunately, the reality appears to be completely different. Western manufacturers of c.p.c. with greater opportunities and experience required to complete the documentations necessary to obtain marketing authorization for c.p.c. in accordance with the EU regulations, definitely gained an advantage in the market over Polish manufactures who frequently struggle against the consequences of economic transformation. The above domination has been strengthened with the pass time. Polish chemical manufacturers have been defeated in the struggle to win new consumers not because of technological lag, but on the one hand, due to the misinterpretation of the EU regulations by Polish officials, and on the other hand, due to the strong lobby of western manufacturers aiming at permanent market elimination of Polish manufacturers of c.p.c.